

**Sygnatura akt VI Ka 1098/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **31 stycznia 2020** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Dominika Koza

przy udziale Donaty Janickiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2020 r.

sprawy **J. K.** ur. (...) w G.

syna K. i K.

oskarżonego z art. 157§1 kk i art. 288§1 kk i art. 191§1 kk w zw. z art. 11§2 kk przy zast. art. 57a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 września 2019 r. sygnatura akt IX K 866/18

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych).

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 1098/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
<b>1.CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**o.1.Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyroki Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 25 września 2019r., sygn. akt IX K 866/18

**0.1.Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.1.Granice zaskarżenia**

**0.0.1.Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**0.0.1.Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

### **0.1. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

### **1. Ustalenie faktów w związku z dowodami**

**przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**0.1.Ustalenie faktów**

<b>0.0.1.Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	J. K.	dotychczasowa niekaralność oskarżonego - czyn z pkt 1 wyroku	karta karna	168
<b>0.0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

**0.1.Ocena dowodów**

<b>0.0.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	karta karna	dokument nie budził wątpliwości co do autentyczności i prawdziwości

<p><b>o.o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p><b>1.STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- oskarżony działał publicznie i z oczywiście błahego powodu, okazując przy tym rażące zlekceważenie obowiązującego porządku prawnego, w sytuacji gdy</li> <li>- abstrahując na tym etapie od kwestii ustalenia, kto był stroną atakującą - działanie w miejscu publicznym nie jest pojęciem tożsamym, co działanie publicznie, a nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony wykazuje lekceważenie dla porządku prawnego, zwłaszcza, że jest osobą dotychczas niekaraną,</li> <li>- zeznania pokrzywdzonego D. M. i świadka T. K. (1) są wiarygodne w sytuacji, gdy przebieg zdarzenia został przez nich zrekonstruowany w sposób dalece odbiegający od prawdy materialnej, zwłaszcza, że zarówno pokrzywdzony, jak i</li> </ul>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>świadek pozostają z oskarżonym w konflikcie, który powstał na tle okoliczności związanych z rozkładem pożycia małżeńskiego J. K. i T. K. (1), co powoduje, iż mają oni motyw aby przedstawić okoliczności popełnienia czynu w sposób obciążający wyłącznie oskarżonego,</p> <p>- należy dać wiarę pokrzywdzonemu w zakresie w jakim twierdzi, że oskarżony groził mu, że pozbawi go życia, a przez to obawiał się, że zostanie zaatakowany nożem, w sytuacji gdy obawy te, zwłaszcza związane z użyciem narzędzia niebezpiecznego, są irracjonalne, tym bardziej dlatego, że oskarżony w żaden sposób nie groził pokrzywdzonemu, pomimo tego, iż D. M. zachowywał się w sposób prowokujący,</p> <p>- oskarżony był stroną atakującą, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie należało dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, które korelowały ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną, zwłaszcza, że oskarżony nie miał motywu aby grozić i użyć przemocy wobec pokrzywdzonego, zwłaszcza, że sam odniósł liczne obrażenia wskutek zdarzenia z dnia 5 lutego 2018r., a następnego dnia stawił się w jednostce Policji w celu złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na jego szkodę</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen</p>		

i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 06.07.1995r., II AKr 182/95, OSPriP 196/2-3/24). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. też wyrok SN z dnia 24.03.1975r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84). Sformułowane przez obrońcę zarzuty o charakterze mieszanym obejmują błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego, który nastąpił w wyniku obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk. W istocie stanowią one polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, próbę zastąpienia ich własną odmienną oceną materiału dowodowego bez wykazania, jakich to uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Skarżący zatem w uzasadnieniu apelacji konstruuje własny, alternatywny przebieg zdarzenia, powołując się zasadniczo jedynie na niespójne relacje oskarżonego i czyniąc te ustalenia w oderwaniu od zeznań świadków D. M. i T. K. (1) oraz funkcjonariusza Policji T. K. (2), deprecjonując ich relacje w

całości i przedstawiając oskarżonego jako ofiarę całego zajścia - w obliczu prowokacyjnych działań pokrzywdzonego. Przedstawiona powyżej argumentacja nie znajduje jednak żadnego oparcia w relacjach przywołanych wyżej świadków, nie mogąc podważyć skutecznie ustaleń Sądu I instancji, opartych na rzetelnej i drobiazgowej ocenie całego materiału dowodowego. Trzeba zatem podnieść, że opis przebiegu wydarzenia został przedstawiony w toku całego postępowania niezwykle konsekwentnie, spójnie i rzeczowo przez pokrzywdzonego D. M. i jego życiową partnerkę T. K. (1), a były żonę oskarżonego; potwierdzali oni zatem fakt późno popołudniowego powrotu samochodem do domu z pracy i zaparkowanie przed domem, a następnie niespodziewane spotkanie przed budynkiem oskarżonego, który - po nawiązaniu kontaktu wzrokowego z pokrzywdzonym i wulgarnej słownej zaczepce - przeszedł do fizycznego ataku, uderzając dwukrotnie pokrzywdzonego pięścią w twarz, a następnie, w dwóch niejako etapach, ponownie uderzając go i szarpiąc przed wejściem do klatki schodowej, a później w jej wnętrzu. Co prawda pokrzywdzony potwierdzał fakt zablokowania jego ciosu, a w dalszej kolejności i swój aktywny udział w zajściu w związku z powtarzającymi się atakami agresora, tym niemniej jego postawa była jedynie podyktowana koniecznością obrony przed natarczywym i agresywnym mężczyzną, co potwierdzają zeznania T. K. (1), a także przybyłego na interwencję już po zdarzeniu T. K. (2). Dokonując oceny kwestionowanych przez obrońcę relacji pokrzywdzonego oraz T. K. (1) wskazać trzeba, iż zasługują one na wiarygodność pomimo niewielkich



rozbieżności odnoszących się do momentu wypowiedzenia przez sprawcę groźby (przed czy po pierwszym ciosie) czy też chwili zadzwonienia przez kobietę na Policję (jeszcze na klatce schodowej bądź po wejściu do mieszkania), wynikać one jednak mogły z dynamicznego, zaskakującego przebiegu zajścia oraz upływu czasu, nie mając znaczenia dla meritum sprawy. Pozostają one jednak rzeczowe, konsekwentne i spójne ze sobą, znajdując potwierdzenie w wypowiedzi funkcjonariusza przybyłego na wezwanie, a także w treści dokumentacji medycznej D. M.. Gdy idzie natomiast o oskarżonego, ten nie był już tak stabilny w toku procesu, początkowo stwierdzając, że doszło do "normalnej bójki", stąd trudno mu ocenić kto był agresorem, a kto stroną broniącą się, by następnie - już przed Sądem - zacząć swą relację od stwierdzenia, że pobił go pan M. i to on był osobą atakującą. Nie do pogodzenia z powyżej przywołanymi relacjami świadków oraz dołączoną dokumentacją medyczną oskarżonego są także jego wypowiedzi związane z przebiegiem inkryminowanego zajścia, zwłaszcza gdy opisuje on uderzenie przez pokrzywdzonego głową oskarżonego o beton, a następnie ucieczkę do klatki, abstrahując bowiem od tego, iż do kolejnego ataku przez oskarżonego miało przecież dojść na tej klatce, on sam nie posiadał później takich obrażeń ciała, które potwierdzałyby tak drastyczny atak na tę jego newralgiczną część ciała (powierzchnowy uraz głowy, drobne otarcie naskórka w skórze owłosionej głowy w okolicy czołowej, zasinienie powierzchni wewnętrznej małżowiny usznej, powierzchowna rana wargi). Jest oczywistym, co podnosi obrońca, że pomiędzy

stronami tego zdarzenia istniał konflikt związany z rozpadem małżeństwa K., z tego tylko powodu jednak trudno nie dać wiary relacjom obojga świadków gdy zeznają zbieżnie odnośnie przebiegu feralnego zajścia, w tym o groźbie pozbawienia życia, zważywszy zwłaszcza na fakt, iż podobnego typu zachowanie, związane z groźbami, miało już mieć miejsce wcześniej, a oskarżony miał mieć wówczas orzeczony zakaz zbliżania się do obojga (zeznania D. M. i T. K. (1)). Mając na uwadze powyższe, a także pełen agresji sposób działania oskarżonego w czasie przedmiotowego zdarzenia, trudno dziwić się pokrzywdzonemu gdy wyraża swe obawy przed postawą oskarżonego, "że może się gdzieś później zabić", "że następnym razem zaatakuje (...) nożem"; wszak w czasie inkryminowanego zajścia wykazał się on dużą determinacją w dążeniu do celu, początkowo grożąc pokrzywdzonemu, by następnie nie tylko go uderzyć, ale i regularnie zadawać mu ciosy na ulicy, przy wejściu do klatki, a następnie, po wdarciu się do niej, w jej wnętrzu. W żadnej mierze zeznania świadków nie potwierdzają by to zachowanie pokrzywdzonego było prowokujące, wręcz przeciwnie - on sam, podkreślając swoją zawodową pozycję, opisywał wcześniejsze sytuacje gróźb ze strony oskarżonego czy też jego prowokacyjną postawę względem obojga pod sklepem. W końcu chybiony jest także i zarzut, któremu de facto w przeważającej części jest poświęcona apelacja, dotyczący błędnego przypisania oskarżonemu popełnienia czynu w warunkach, o których mowa w art. 115 § 21 kk. obrońca, kwestionując owe ustalenia i odwołując się do treści przywołanego przepisu, podkreśla za

Sądem Apelacyjnym w Łodzi (wyrok z 8 X 2015r., II AKa 178/15, OSA 2016, nr 1, poz. 1), że działanie w miejscu publicznym to nie to samo, co działanie publicznie. Działanie "publicznie" zachodzi wówczas, gdy ze względu na miejsce działania bądź na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie stanowiące umyślny zamach na jedno z dóbr wymienionych w tym przepisie, jest lub może być dostrzegalne dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca, mając świadomość tej możliwości, co najmniej się na to godzi, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego. Samo dokonanie czynu w miejscu publicznym (a więc dostępnym bez specjalnego zezwolenia bliżej nieokreślonemu kręgowi osób) nie wystarcza zatem do ustalenia działania "publicznie" (por. uchwała SN z 20 IX 1973r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132; wyrok SA w Krakowie z 23 I 2015r., II AKa 207/14, KZS 2015/4/86; wyrok SA w Katowicach z 8 X 2018r., II AKa 96/18, KZS 2019/6/64). W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie działanie oskarżonego miało jednak charakter chuligański i było podjęte publicznie, miało bowiem miejsce w zupełnie innych okolicznościach aniżeli tych, o których mowa w przywołanym przez skarżącego orzeczeniu (tam: pora nocna, brama jednej z posesji, w którą oskarżony jako ostatni wbiega, spełniając znamiona występku z art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk); wszak do ustalonego działania oskarżonego doszło ok. godz. 17.00 na ulicy osiedlowej, pod blokiem mieszkalnym, a zatem w miejscu dostępnym i dostrzegalnym dla nieokreślonej liczby osób, nadto w obecności jego byłej żony, która wystraszona nawet próbowała interweniować. Nie może budzić

też wątpliwości, że sprawca działał - jak przyjmuje Sąd orzekający - co najmniej z oczywście błahego powodu (lub nawet bez powodu), nawiązując kontakt wzrokowy z pokrzywdzonym mężczyzną i wulgarnie go zaczepiając, co stało się następnie, po odzywce D. M., przyczynkiem do jego dalszego inkryminowanego, pełnego agresji działania. Między wagą przyczyny podjętego przezeń działania a drastycznością jego reakcji na nią zachodziła zdecydowanie jaskrawa dysproporcja. Sąd I instancji wszak trafnie ustalił, iż to ze strony oskarżonego padły zaczepne słowa "co się kurwa gapisz"; wskazuje to, że powodem pobicia pokrzywdzonego była chęć zmierzenia się z nim w walce na pięści, taki zaś motyw działania nie może być uznany za racjonalny powód napaści na pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy zasadnie także ustalił, że oskarżony swoim zachowaniem okazał rażące lekceważenie obowiązującego porządku prawnego. Działanie takie musi uzewnętrzniać, że sprawca nie przywiązuje wagi i nie ma szacunku dla wyznaczonych przez prawo reguł postępowania. Wbrew jednak wywodom obrońcy, nie jest warunkiem do przypisania sprawcy popełnienia występku o charakterze chuligańskim takie tylko jego zachowanie, które wykazuje względnie trwale (utrwalone) negatywne jego nastawienie do obowiązującego porządku prawnego. Takie rozumowanie zdaniem skarżącego niweczyłoby możliwość przypisania charakteru chuligańskiego zachowaniu osoby dotychczas niekaranej za przestępstwa, co nie znajduje jednak oparcia w treści przepisu i zasadach logicznego rozumowania. Przypisane oskarżonemu działanie publicznie, z oczywście błahego

powodu, w realiach tej sprawy było przejawem rażącego lekceważenia przez niego podstawowych zasad porządku publicznego, będąc w stanie wywołać poważniejsze zgorszenie lub oburzenie wśród publiczności, na oczach której rozgrywało się (lub mogło rozgrywać się) zdarzenie. O charakterze chuligańskim przestępstwa decydują przecież nie subiektywne przeżycia, pragnienia i cele sprawcy, lecz obiektywny wydzźwięk jego zachowania się, a w szczególności dokonanie umyślnego zamachu na określone w tymże przepisie dobra, i to publicznie oraz bez powodu lub z oczywiście błahego powodu, gdyż takie właśnie działanie sprawcy (często nietrzeźwego) przedstawia się według opinii społecznej jako przejaw lekceważenia podstawowych zasad porządku prawnego. W sprawie ustalono, iż do zdarzenia doszło popołudniu, na ulicy osiedlowej, przy parkingu i tuż pod blokiem mieszkalnym, na oczach świadka T. K. (1), która przestraszona początkowo nie podejmowała żadnych działań, by następnie - widząc eskalację w zachowaniu oskarżonego, który zdołał się wdrzeć na klatkę schodową by ponownie zaatakować jej partnera - zaczęła rozdzielać obu mężczyzn, co świadczyło o jej oburzeniu zachowaniem oskarżonego. W tej sytuacji kwestionowane przez obrońcę ustalenie dotyczące chuligańskiego charakteru zachowania oskarżonego było trafne i prawidłowe; obrońca nie wykazał uchybień, których miał dopuścić się Sąd Rejonowy przy ocenie zebranych dowodów i dokonaniu rzeczowego ustalenia.

Wniosek		
uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
zachodziły podstawy do skazania oskarżonego za przypisane przestępstwo oraz wykroczenie z art. 124 § 1 kw		
3.2.	<p>obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:</p> <p>a) art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- dokonanie przez Sąd Rejonowy nieobiektywnej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, uznanie za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym pomijaniu źródeł dowodowych wykazujących jego niewinność oraz nieustalenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy w sposób prawidłowy,</li> <li>- zaniechanie wskazania w pisemnym uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd Rejonowy uznał za nieudowodnione wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał on, iż nie był stroną atakującą w przebiegu zdarzenia z dnia 5 lutego 2018r.</li> </ul>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Sąd I instancji rozpoznając niniejszą sprawę zgromadził wszystkie dostępne dowody, a rozstrzygając o sprawstwie i winie oskarżonego dowody te bezbłędnie ocenił. O słuszności tej tezy przekonuje treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w których to Sąd Rejonowy zaprezentował wszechstronną, a przede wszystkim logiczną analizę uzyskanych dowodów. Z kolei wnioski płynące z tej analizy nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że dokonana przez Sąd meriti ocena wiarygodności poszczególnych dowodów jest poprawna i jako taka korzysta ona z ochrony przynależnej jej z mocy art. 7 kpk. Sąd nie uchybił też przepisowi art. 424 kpk, poddając wszystkie zgromadzone dowody wnikliwej analizie oraz ustosunkowując się następnie do każdego z przeprowadzonych dowodów. Wbrew zatem czynionemu zarzutowi wyjaśnił, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione. Przedstawiona przez Sąd I instancji analiza dowodów w pełni zasługiwała na uwzględnienie. Była ona spójna i uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, w tym zawodowego. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania. Nadto analiza ta nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Zarzut nieuwzględnienia całokształtu</p>	

okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w tym zwłaszcza odosobnionych i niestabilnych (o czym była mowa wyżej) wyjaśnień nieprzyznającego się do winy oskarżonego oraz załączonej przez niego dokumentacji lekarskiej, w świetle konsekwentnych i rzeczowych zeznań przywołanych wyżej świadków w osobach D. M., T. K. (1) i T. K. (2), a także dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego, należało zatem uznać za niezasadny. W szczególności twierdzenie oskarżonego lansowane dopiero na rozprawie, a dotyczące wskazania osoby atakującej w czasie feralnego zajścia, nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nie korelujące w żadnym stopniu z wypowiedziami świadków, co - wbrew zarzutowi - miał w polu widzenia Sąd meriti, opisując na stronie 3 swojego uzasadnienia powody dla których odmówił wiary twierdzeniom oskarżonego w tym zakresie. Trzeba więc stwierdzić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody, a zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie rzetelnej i kompleksowej ocenie, wyprowadzając z niego trafne wnioski końcowe. W szczególności tenże Sąd nie naruszył treści art. 410 kpk i art. 424 § 1 i 2 kpk, wskazując w pisemnych motywach rozstrzygnięcia jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, z jakich przyczyn odmówił wiary dowodom przeciwnym, przyznając w całości walor wiarygodności relacjom pokrzywdzonego i określonym świadkom. Sąd Rejonowy - w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy - czynił w sposób uprawniony własne ustalenia faktyczne, które Sąd



Okręgowy uznał za trafne, zgodne ze zgromadzonymi i ujawnionymi w toku rozprawy dowodami, ocenionymi w sposób pozostający pod ochroną art. 4 kpk i art. 7 kpk.	
Wniosek	
uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
zachodziły podstawy do skazania oskarżonego za przypisane przestępstwo oraz wykroczenie z art. 124 § 1 kw	

<b>1.OKOLICZNOŚCI</b>	<b>PODLEGAJĄCE</b>
<b>UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
4.1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>1.ROZSTRZYGNIECIE</b>	<b>SĄDU</b>
<b>ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>0.1.Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
przypisanie oskarżonemu czynów z art. 190 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przy zast. art. 57a § 1 kk oraz z art. 124 § 1 kw (w całości opisy czynów, ich kwalifikacja prawna) oraz w całości wymierzone kary grzywny, wysokość nawiązki i obowiązku naprawienia	

szkody, a także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych obciążające tymi kosztami oskarżonego	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo i wykroczenie, ich kwalifikacja prawna jest prawidłowa, wymierzone kary grzywny nie są rażąco niewspółmiernie surowe, prawidłowo ustalona została także wysokość jednej stawki dziennej grzywny.</p> <p>Zważywszy na kompensacyjny charakter obowiązku i nawiązki orzeczonych w pkt 3 i 4, mając na względzie wysokość wyrządzonej szkody wykroczeniem, a także rozmiar uszczerbku na zdrowiu i krzywdy, jakiej doznał pokrzywdzony, Sąd odwoławczy nie znalazł powodów do ingerowania i w te orzeczenia, jako wyważone, sprawiedliwe i spełniające swe cele, w tym także wychowawcze i zpobiegawcze.</p>	
<b>0.1.Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

<b>0.1.Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.0.1.Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	
5.3.1.1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	

5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<b>0.0.1.Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.1.Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>1.Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
2	Zasadą wynikającą z art. 636 § 1 kpk jest, że w przypadku nieuwzględnienia środka odwoławczego koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi ten, kto wniósł tenże środek. W przypadku nieuwzględnienia apelacji obrońcy działającego na korzyść oskarżonego będzie nim ten ostatni. Sąd odwoławczy nie znalazł przyczyn dla których miałby oskarżonego zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego. Oskarżony jest osobą zdrową, zdolną do zarobkowania i wykonującą pracę, stąd został obciążony wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w tej fazie procesa (20 zł. - ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism) oraz opłatą za II instancję w wysokości należnej od wymierzonych mu kar grzywny (250zł.).

**1.PODPIS**

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć obrońcy oskarżonego adw. A. S..

17 II 2020r.

<b>0.1.Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie za przestępstwo i wykroczenie z wszystkimi tego konsekwencjami		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------